

M
S
G

forum MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW

Gazeta
Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego

**Marki ruszają z budową kanalizacji,
pierwsze przetargi ogłoszone.**

Więcej informacji w następnym numerze gazety.

- Orlik jak Małysz. Odleciał – str. 2; - Ubezwłasnowolnienie – str. 9; - Stowarzyszenie Grupa Marki 2020 – str. 10;



nowoczesność i tradycja

Oddział w Markach
ul. Piłsudskiego 138
tel. 022-781-20-20

Filia w Markach
ul. Piłsudskiego 95
tel. 022-781-12-97

Spółdzielczy Bank Ogrodniczy w Warszawie

- bankowość internetowa
- konta ROR
- rachunki w dolarach i euro
- karty płatnicze
- korzystne oprocentowanie lokat
- niskie prowizje
- przekazy Western Union
- korzystne oprocentowanie kredytów dla podmiotów gospodarczych i osób fizycznych
- kredyty preferencyjne z dopłatami ARiMR
- kredyty mieszkaniowe i hipoteczne



www.banksbo.pl



Orlik jak Małysz. Odleciał...

Większość z nas żyje jeszcze wyczynami naszych sportowców w Vancouver. I słusznie, bo emocje, szczególnie te na skoczni, były warte poświęcenia kilku godzin przed telewizorem. Ale niestety nie o wyczynach Adama Małysza chcę dziś pisać.

Jeszcze niedawno cieszyliśmy się, że w końcu udało się pozyskać niebagatelną kwotę ponad 650 tys. zł na Orlika. Rada Miasta, przyjmując budżet, przeznaczyła kolejny milion złotych, zapewne z sporym zapasem, na realizację inwestycji, która ucieszyłaby młodsze pokolenie Markowian. Niestety 22 lutego Orlik, tak jak Adam, odleciał. Dlaczego? Dobre pytanie.

Pod koniec ubiegłego roku (to miał być chyba prezent pod choinkę) z radości przeczytaliśmy informację, że oto zarząd Województwa Mazowieckiego wstępnie wytypował uczestników programu „Moje Boisko – Orlik 2012” na 2010 r. Znaleźliśmy się w gronie 86 szczęśliwych gmin. Informacja szybko obiegała mareckie serwisy internetowe oraz znalazła się w Biuletynie Urzędu Miasta „Informacje z Ratusza”. Wszak była to kolejna próba zdobycia środków na budowę kompleksu boisk ze sztuczną nawierzchnią oraz dodatkową



infrastrukturą w postaci zaplecza technicznego czy oświetlenia. Nikt nie dopuszczał myśli, że słowo „wstępnie” będzie tu znaczyło dla Marek „chwilowo”.

Pod koniec lutego na głowy markowian wylano kubel zimnej wody. Lista została okrojona do 60 gmin i niestety wśród 26 pechowców są i Marki.

- Musieliśmy dokonać cięć, gdyż w tym roku budżet województwa jest wyjątkowo napięty m.in. z powodu janosikowego – powiedziała serwisowi samorządu.pb.pl Marta Milewska, rzecznik Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Można powiedzieć: jednak pech. Ale czy na pewno pech? Kilka miesięcy temu w jednych artykułach miałem okazję pogratulować władzom Ząbek, że są na tyle skuteczne i zdeterminowane, że potrafią sprawić, by orlik wylądował u nich. Gratulacje szczerze, okraszone odrobiną zazdrości. Jednak dziś mam odczucia ambiwalentne. Jak to jest, że zarząd Województwa Mazowieckiego, gdy ma wybrać między gminą, która już ma orliki, a taką, która ich w ogóle nie ma i od kilku lat stara się o dofinansowanie, wybiera tę pierwszą. Uczciwie gratuluję Ząbkom (i zazdroścę). Tylko nie wiem tak naprawdę cze-



go: czy szczęścia, czy super ekipy ludzi, która jak napisze wniosek o dofinansowanie, to od razu może szykować polecenie przelewu na realizację, czy też może obrotowego burmistrza, który wie kiedy i z kim porozmawiać, by przekonać, że to właśnie Ząbki zasługują na pieniądze? A może wszystkiego po trochu?

Piszę ten tekst na gorąco. Nie wiem jeszcze, jakie jest oficjalne stanowisko Marek w tej sprawie. Poproszę o wniosek, proszę o ewentualną korespondencję wychodzącą z urzędu do zarządu województwa. I chyba będę namawiał burmistrza, by poprosił samorząd Mazowsza o wyjaśnienie, co się stało, że nasz wniosek znów odpadł... Tylko, czy będzie chciał to zrobić? Bo może jest tak, że wnioski składamy, bo jest takie zapotrzebowanie społeczne? Staramy się, ale nie wychodzi. Te pytania pozostawiam bez odpowiedzi...

Radny Jacek Orych

Poprosiłem Burmistrza Ząbek o komentarz

Jacek Orych:

Panie burmistrzu, dwa „Orliki” w jednej kadencji, nie za dużo? Oczywiście pytam żartobliwie. Szczerze jako mieszkaniec i radny Marek zazdroścę: Panu skuteczności, a mieszkańcom nowoczesnych obiektów sportowych. Jak to się robi? Czy wystarczy napisać dobry wniosek i cierpliwie czekać, czy trzeba sobie trochę pomóc i niektóre sprawy, mówiąc wprost – wychodzić?

Robert Perkowski – Burmistrz Ząbek:

Skuteczność, jak zawsze, zależy od wielu czynników. Bardzo ważny jest zgrany zespół, dla którego istotna jest realizacja projektu i rozwój miasta. Należy jednak zacząć od przygotowania dobrego wniosku, nie zrażać się niepowodzeniami, a gdy pewne kwestie są nie do końca jasne, trzeba po prostu dopytywać się o szczegóły. Projektowany ORLIK jest zlokalizowany bezpośrednio w pobliżu dwóch dużych gminnych szkół, które łącznie mają ponad 1500 dzieci. Wydaje się, że warto zidentyfikować swoje mocne strony i wyraźnie je podkreślać. Jak zawsze, jeżeli oczekujemy wyników trzeba się zaangażować, włożyć serce i ciężko pracować a efekty przyjdą z czasem.

Wydawca: Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze. Kolegium redakcyjne: Redaktor Naczelny: Dariusz Pietrucha; Z-ca Redaktora Naczelnego: Maria Borysewicz, Andrzej Szczepanik; Dział Relamy: 0-607 281 720. Adres Redakcji: ul. Piłsudskiego 138, 05-270 Marki; www.msg.net.pl; e-mail: gazeta@msg.net.pl; Redakcja Gazety MSG nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania tekstu. Artykuły zamówione prosimy przysyłać w formie elektronicznej na adres Gazety. Artykułów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

skład, druk, oprawa
EURGRAF
drukarnia offsetowa

ul. Jutrzenki 34; 05-260 Marki
tel./fax 022 771 29 58
www.eurograf.com.pl



ENERGOOSZCZĘDNOŚĆ a budowa lub remont własnego domu ...cd.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że największą część opłat eksploatacyjnych w budynku mieszkalnym stanowią koszty ogrzewania. Ich udział w całkowitych kosztach energii wynosi od 50 do 70%. Ciągłe podwyżki cen nośników energii powodują, że ciągle poszukiwane są rozwiązania pozwalające obniżyć koszty energii na cele grzewcze.

Ze względu na zyski ciepła od promieniowania słonecznego i właściwe usytuowanie budynku względem stron świata możemy ograniczyć zużycie energii o 3 – 8%. Jak wspomniałem w poprzednim artykule nadmiernych strat ciepła unikniemy stosując energooszczędną geometrię budynku, odpowiednio rozmieszczając pomieszczenia oraz ograniczając wielkość przegród przezroczystych. W tym przypadku ograniczenie zużycia energii może sięgnąć nawet 30%. Aby zapewnić zwiększenie energooszczędności należy uzupełnić w/w rozwiązania działaniami mającymi na celu poprawienie izolacyjności termicznej zewnętrznych przegród budowlanych czyli zwiększeniem grubości izolacji termicznej.

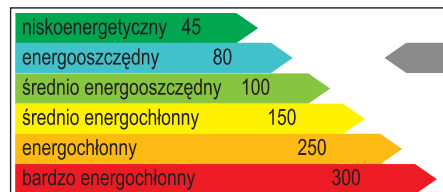
Podstawową funkcją ścian zewnętrznych jest ochrona budynku i jego wnętrza przed: wychłodzeniem w wyniku dużej różnicy temperatur w czasie chłodnej części roku i przed bezpośrednim działaniem wiatru, przegrzewaniem w wyniku wysokiej temperatury zewnętrznej i promieniowania słonecznego w ciepłej części roku opadami atmosferycznymi, hałasem zewnętrznym, pożarem działającym od zewnątrz. Jednocześnie też ściany zewnętrzne spełniają zwykle funkcje konstrukcyjne. Przystępując do budowy domu należy pamiętać, że także w budynkach niepodpiwniczonych ważne jest wykonanie zgodnej z projektem izolacji termicznej ścian fundamentowych, celem poprawy ochrony cieplnej budynku i ograniczenia strat ciepła. Wprawdzie budynki niepodpiwniczone posiadają zazwyczaj posadzki układane na gruncie, które wyposaża się we własną izolację termiczną, ale mimo to, wykonanie dodatkowej warstwy ograniczającej wypływ ciepła przez ściany przyziemia jest koniecznością i dodatnio wpływa na końcowy efekt energooszczędności.

Wiele domów wybudowanych przed wojną oraz w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku, ma ściany o współczynniku przenikania ciepła ($U \leq 1,5 \text{ W/m}^2\text{K}$). Oznacza to, że ich izolacyjność termiczna jest 5-krotnie gorsza od obecnie wymaganej ($U \leq 0,3 \text{ W/m}^2\text{K}$). Jaką grubość izolacji powinniśmy zastosować? Takie pytanie zadaje sobie każdy kto przystępuje do modernizacji swojego domu. Wiele osób sądzi, że wystarczy warstwa materiału o wysokiej izolacyjności termicznej grubości 3-5 cm. Jest to błędne rozumowanie - potrzeba przynajmniej 10-15 cm gdyż tylko wtedy możemy uzyskać przegrodę o współczynniku przenikania ($U=0,25-0,3 \text{ W/m}^2\text{K}$) przy założeniu,

że ocieplimy ścianę styropianem, wełną mineralną itp. czyli materiałem o współczynniku przenikania ciepła ($\lambda \leq 0,05 \text{ W/mK}$).

Zastosowanie bardzo dobrej izolacji termicznej grubości 5 cm, w żadnym przypadku nie spowoduje wzrostu izolacyjności ściany do obecnie obowiązującego poziomu. Z tego wynika, że w ścianach warstwowych z ciągłą pustką powietrzną (zwykle grubości 3-6 cm), wypełnienie pustki materiałem izolacyjnym nie poprawi właściwości przegrody w wystarczającym stopniu. Poza tym musimy pamiętać, że w wielu domach wybudowanych nawet po 1982 r. elementy takie, jak wieńce stropowe czy nadproża są potężnymi mostkami termicznymi o znacznie gorszych parametrach cieplnych niż ściana. Z tego względu, starych domów nie powinno się ocieplać warstwą termoizolacji mniejszą niż 12 cm.

Jest wiele metod ocieplania lecz zdecydowanie najlepsze są takie rozwiązania, w których termoizolacja układana jest na zewnętrznej stronie ściany. Wtedy bowiem eliminujemy



wszelkie mostki termiczne wynikające z rozwiązań konstrukcyjnych lub niewłaściwego wykonawstwa. W domach ze ścianami, w których znajduje się ciągła i szeroka (6-8 cm) pustka powietrzna wielu właścicieli decyduje się na wypełnienie szczeliny luźnym materiałem izolacyjnym. Zalecą jest to, że nie zmienia się grubości ściany. Metoda jest szybka i dość czysta - nie powoduje zrujnowania zadbanego otoczenia domu. Główne jej wady to niedostateczne zwiększenie izolacyjności ścian oraz konieczność zastosowania innych metod ocieplania aż do wyeliminowania mostków termicznych (wieńców, nadproży).

Najmniej korzystnym sposobem jest ocieplenie ścian od środka domu. Metoda ta jest stosowana zwłaszcza przy izolowaniu budynków murowanych lub drewnianych o atrakcyjnej i wartej zachowania elewacji (często zabytkowej). Wtedy oczywiście, podstawowym kłopotem są mostki termiczne w miejscach połączenia ze ścianami wewnętrznymi oraz stropami. Wyeliminowanie lub zredukowanie ich oddziaływania zwykle jest przedsięwzięciem trudnym technicznie i dość kosztownym, ale nieraz należy ponieść dodatkowe koszty dla ratowania tradycji i piękna.

Doradca energetyczny, mgr inż. Ryszard Korotko

Budżet miasta na 2010 rok uchwalony

W dniu 20.01.2010 r. odbyła się XXXVI sesja Rady Miasta Marki. Spośród wielu podjętych uchwał, najważniejszą była uchwała w sprawie budżetu miasta Marki na 2010 rok.

W poprzednich artykułach przedstawiłem główne założenia projektu budżetu. Po wielu dyskusjach na poszczególnych Komisjach Rady Miasta oraz uwagach Regionalnej Izby Obrachunkowej niektóre pozycje musiały ulec zmianie. Główne jednak założenia pozostały bez zmian.

Planowane dochody w kwocie – 68.630.000 zł.
– zwiększono do kwoty – 70.810.000 zł.
Planowane wydatki w kwocie – 70.630.000 zł.
– zwiększono do kwoty – 76.810.000 zł.
Planowany deficyt w wysokości – 2.000.000 zł.
– zwiększono do kwoty – 6.000.000 zł.
Deficyt zostanie pokryty poprzez emisję obligacji komunalnych na kwotę 9.000.000 zł.:

- z czego 6.000.000 zł.- będzie przeznaczony na pokrycie planowanego deficytu,
- a 3.000.000 zł.- na wykup wcześniej wyemitowanych papierów wartościowych.

Zwiększyło się w ten sposób zadłużenie miasta, które na koniec 2010 roku wyniesie 25.850.000 zł.-, co stanowi 37,7 % przewidywanych dochodów.

Wzrastające każdego roku zadłużenie zaczyna nas coraz bardziej niepokoić. Największe zadłużenie planowane jest na rok 2011 i wyniesie ono 41,6 % planowanych dochodów, po czym według planu stopniowo zacznie maleć do wielkości 35,2 % w 2016 roku.

Ustawa z dnia 30 czerwca 2005 roku o finansach publicznych w art. 170 ust. 1 dopuszcza maksymalne zadłużenie miasta do wielkości 60 % planowanych dochodów. Niebezpiecznie zbliżamy się do tej wielkości każdego roku, a przecież mogą zdarzyć się wydatki nieprzewidziane wymagające następnych kredytów.

Do pierwotnej wersji planu wprowadzono wiele zmian m.in. zwiększono budżet na wydatki bieżące i pomoce naukowe w oświacie do poziomu wydatków w roku 2009 (praktycznie jedyna pozycja budżetu, gdzie burmistrz chciał wprowadzić oszczędności). Radni podkreślali, że inwestycje w mieście są źle przygotowywane. Nie zgodzili się na proponowane rozwiązanie dotyczące budowy budynku komunalnego (przewidywany koszt ponad 4400 zł/m²), zmieniają się pomysły na sposób wykonania monitoringu w mieście (ma być 14 kamer, do obsługi centrali przewiduje się zatrudnienie 6 osób).

Po burzliwej dyskusji uchwała w sprawie budżetu miasta Marki na 2010 rok została podjęta, przy czym za przyjęciem uchwały głosowało 15 osób, a 5 osób wstrzymało się od jej poparcia.

*Tadeusz Pasternak
Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze*



Pożegnanie karnawału ale nie tylko

Tradycją jest żegnanie karnawału, robimy to w różny sposób poczynawszy od domowych wykwinnych kolacji, poprzez udział w licznych balach, a skończywszy na wspaniałych paradach w Wenecji czy Rio de Janeiro. Wszystko oczywiście uzależnione od gustu i możliwości finansowych.

W naszym mieście też można było skorzystać z okazji pożegnania karnawału i wziąć udział Charytatywnym Balu Ostatkowym organizowanym już po raz VII przez Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze.

Jak zwykle wszystko co organizuje MSG jest klasycznym połączeniem przyjemnego z pożytecznym. Przed gośćmi swe podwoje otwarło Centrum Konferencyjne „Sułtan”, które już po raz trzeci gościło nas w swych eleganckich wnętrzach. Goście przy wykwinnym menu i bardzo dobrej muzyce mogli oddać się szaleńczej zabawie żegnając karnawał. Rzeczywiście tak było wszyscy bawili się wspaniale zupełnie tracąc poczucie czasu. Dobrze, to było kilka słów o przyjemnościach, a gdzie ten pożytek, o którym wspominaliśmy kilka wierszy wcześniej.



Otóż poza tym, że każdy z gości musiał wykupić zaproszenie i przybył pełen chęci do zabawy to również wielu obecnych okazało ogromne serce wspierając potrzeby chorych mareckich dzieci. Ale po kolei. Mareckie Stowarzyszenie gospodarcze poza wspomnianym smacznym menu i wspaniałą muzyką dobrze wie, że taki bal to wspaniała okazja, aby podzielić się dobrym sercem i wspomóc chore dzieci. W tym celu zebrano przekazane przez naszych rodzimych artystów-malarzy prace, które na aukcjach mogli nabyć obecni goście. Poza nabyciem bardzo ciekawych prac można było zapoznać się

twórczością naszych mareckich artystów zarówno tych znanych jak i tych, którzy dopiero szlifują swe umiejętności.

Poza wspomnianymi pracami można było wziąć udział w loterii fantowej gdzie mogliśmy wygrać, jeśli nie praktyczne to na pewno śmieszne fanty. Cała impreza zakończyła się pełnym sukcesem. Organizatorom udało się zebrać kwotę 4100,00, a tym samym taka kwota trafi do chorych mareckich dzieci.

Organizatorzy pragną bardzo gorąco podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej wspaniałej imprezy. Przede wszystkim Pani Zofii Chojnowskiej, Pani Gabrieli Wrotek, Panu Tadeuszowi Lużyńskiemu, za przekazanie na aukcję swych prac. Pragniemy podziękować Mareckiemu Ośrodkowi Kultury pod kierownictwem Pani Krystyny Klimeckiej, który przekazał prace malarstwa młodych adeptów malarstwa, którzy doskonalą swój warsztat w naszym MOK-u, oraz za wynajem sztalug do prezentacji prac. Wielkie podziękowania za upominki do loterii fantowej dla Starostwa Wołomińskiego, Toyoty Marki, Kancelarii Podatkowej Skłodowskiej, firmom Budo-Market, Andra Jadwiga Bieniek, Alkohole i Wina Świata Mirosław Pawlina, Centr-Spaw. Specjalne podziękowania kierujemy dla Pana Tomasza Dławichowskiego za bezinteresowne wydrukowanie plakatów i zaproszeń na bal.

Dziękujemy Panu Janowi Orłowskiemu i wszystkim, którzy swą pracą i sercem wsparli organizatorów naszego przedsięwzięcia.

Dziś bal to już historia zarażeni wielkością i szczodrością serc uczestników myślimy już o organizacji przyszłorocznych ostatków, proszę się nie śmiać to już za 11 miesięcy a czas biegnie szybko.

Serdecznie zapraszamy.

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze.



Remonty i wykończenia

Nasza specjalność to kompleksowe usługi remontowo budowlane

WYKONUJEMY

- budowy pod klucz
- układanie glazury i terrakoty
- równanie ścian, gładzie, malowanie
- wylewki mechaniczne i tradycyjne
- układanie parkietu, desek, paneli
- sufity i ścianki z płyt gipsowo – kartonowych
- ocieplenia, tynki tradycyjne i dekoracyjne
- montaż drzwi i okien
- instalacje hydrauliczne i wodno-kanalizacyjne
- instalacje elektryczne, alarmowe, telewizyjne

ARMATURA



WAW.PL

Zapraszamy do naszego sklepu on-line z armaturą sanitarną

tel. 0 792 267 383
(22) 771 60 30

sklep@armatura.waw.pl

05-270 Marki, Al. Józefa Piłsudskiego 47
tel. 0 663 583 493, 022 771 60 30, e-mail: biuro@riw.com.pl
www.riw.com.pl

Z Rosji, przez Stalową, do Marek



Kochać wykonywany zawód, mieć oddanych pracowników, życzliwych sąsiadów i... dotrzymujących terminu płatników. Oto recepta „na życie” mareckiej firmy Centr Spaw, która od lat wspiera liczne akcje społeczne odbywające się na terenie Marek. O ciekawej historii i obecnych czasach z nestorem firmy Januszem Nowaczykiem rozmawia Andrzej Szczepanik.

A.S. Historia Centr Spawu jest bardzo ciekawa. Dość powiedzieć, że firma liczy sobie już ponad 80 lat! Opowiedziałby Pan o niej?

J.N. Rzeczywiście firma istnieje od 1928 r. Od dawna czujemy się związani z Markami - mimo że przez wiele lat mieliśmy siedzibę w Warszawie przy ulicy Stalowej 53. Stary zakład na Pradze Północ oraz bliskość Marek były jedną z przyczyn naszej decyzji o przenosinach i budowie nowego warsztatu przy ulicy Piłsudskiego. Doszło do tego w 1995 r., a naszymi klientami były wówczas zakłady rzemieślnicze z Marek i okolic. Przez wiele powojennych lat jedyny konkurencyjny zakład o tym profilu działał w Warszawie przy ulicy Chłodnej.

Ale wróćmy do początków, czyli.... do mojego dziadka Karola Winterota, który karierę rozpoczynał jako kowal w zbrojowni przy ulicy Stalowej w Warszawie w początkach XX wieku. W czasie I wojny światowej dziadek wraz z rodziną zostaje wywieziony

do Rosji w okolice Morza Kaspijskiego. Tam jest świadkiem rewolucji październikowej i zakończenia działań wojennych. Szczęśliwie wraca do Warszawy i rozpoczyna pracę w zbrojowni. Po przejściu na emeryturę otwiera warsztat i po ślubie w 1930 r. przekazuje warsztat memu ojcu Walentemu Nowaczykowi. Warsztat działał nieprzerwanie na Pradze w czasie II wojny światowej jedynie z kilkumiesięczną przerwą w trakcie Powstania Warszawskiego.

W pierwszych miesiącach powojennych nasz warsztat służył elekrowni warszawskiej, by jesienią 1945 r. wrócić w pełni we władanie naszej rodziny. Ja rozpocząłem pracę w firmie u boku ojca w 1955 r. Dziś jestem na zastępującej emeryturze, a tradycje rodzinnej firmy kontynuuje syn Mariusz.

A.S. Panie Januszu, jak na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat zmieniała się oferta firmy?

J.N. Przede wszystkim specjalizowaliśmy się w spawaniu trudnych metali takich jak miedź, żeliwo i mosiądz oraz głowic aluminiowych i żeliwnych. W latach osiemdziesiątych jako jedni z pierwszych rozpoczęliśmy spawanie aluminium w osłonie argonu. Z uwagi na to, że zmniejszyło się zapotrzebowanie na usługi ślusarsko-spawalnicze, syn Mariusz rozpoczął wykonywanie balustrad. I ta sfera działalności jest w tej chwili wiodąca.

A.S. Jaka jest recepta Centr Spawu na to, by nie dać się kryzysowi?

J.N. Kryzysowi nie daliśmy się. Faktycz-

nie liczba zamówień zmniejszyła się, ale nie jesteśmy dużym zakładem i nie dotknęły nas problemy firm zatrudniających większą liczbę pracowników. Ciągłe współpracujemy z lokalnymi firmami takimi jak Toyota, Auto Test, Honda-Matraszek, Makro, Telmech, Budo Market, Z.P.U. Glass i z wieloma innymi. Tak naprawdę to problemem jest dla nas brak terminowych płatności ze strony naszych klientów i to stanowi istotną bolączkę w dzisiejszej działalności firmy.

A.S. Jaka jest recepta na rodzinną firmę?

J.N. Przede wszystkim trzeba mieć autentyczną miłość do zawodu i kochać to, co się robi. Mieć stałą i dobrą załogę oraz życzliwych sąsiadów. Praca winna być wykonywana z satysfakcją i zadowoleniem. To też trochę tak jak z samochodem, który kupił mój tata. Był to Fiat 508. Aby wyjechać na niedzielną wycieczkę pracowałem przy nim przez wiele dni, a i tak nie gwarantowało to bezawaryjnego powrotu do domu w weekendowy wieczór. Ale to było to coś.... Dziś samochód jest wyposażony we wszechobecną elektronikę i jedyna rada to błagalny telefon do warsztatu, jak coś nawali. Własna inicjatywa niewiele może tu pomóc.

A.S. Panie Januszu, serdecznie dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Andrzej Szczepanik

Centr Spaw
Marki, ul. Piłsudskiego 18
Tel./fax 22 781 24 81



Wielki mały 1%

Choć to dopiero luty, pragnę przypomnieć wszystkim, że fiskus czeka tylko do końca kwietnia na to, abyśmy rozliczyli się z dochodu za 2009 rok. Jednocześnie po raz kolejny przypominamy, że wraz z rozliczeniem możemy zadysponować 1% swojego podatku i przekazać go organizacji pożytku publicznego i po raz czwarty zabiega o Państwa szczodrość. Zaczynaliśmy dość skromnie w 2007 r. Na konto naszego stowarzyszenia udało się nam zebrać dzięki Waszej hojności kwotę 6000 złotych, którą w całości przeznaczaliśmy na ufundowanie jednorazowych nagród dla uczniów naszych mareckich szkół za najlepsze wyniki w nauce i najlepsze osiągnięcia sportowe.

Piszę o tym, ponieważ Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze jest organizacją pożytku publicznego i po raz czwarty zabiega o Państwa szczodrość. Zaczynaliśmy dość skromnie w 2007 r. Na konto naszego stowarzyszenia udało się nam zebrać dzięki Waszej hojności kwotę 6000 złotych, którą w całości przeznaczaliśmy na ufundowanie jednorazowych nagród dla uczniów naszych mareckich szkół za najlepsze wyniki w nauce i najlepsze osiągnięcia sportowe.

Rok 2008 zaowocował kwotą 34 000 złotych i tradycyjnie nagrodziliśmy naszych uczniów ze wszystkich mareckich szkół kwotą 7000 złotych, do tego zakupiliśmy sprzęt sportowy dla mareckich szkół, finansowaliśmy turnusy rehabilitacyjne dla chorych dzieci, wspieraliśmy finansowo rodziny, które poszukiwały środków na kosztowne i długotrwałe leczenie swych pociech.

W tym miejscu pozwolę sobie na kilka słów. Często w tym codziennym pośpiechu nawet nie zdajemy sobie sprawy z kruchości rzeczy, które często wydają się nam oczywiste. Mam tu na myśli chociażby

zdrowie. Wydaje się nam, jeśli my i nasi najbliżsi są zdrowi, to jest to oczywiste i tak musi być. Niestety, tak nie jest. Kontakt z rodzicami, którzy mają ciężko chore dzieci, uczy naprawdę ogromnej pokory. Ich determinacja, hart ducha i wiara w możliwości znalezienia środków na wyleczenie dziecka są godne podziwu.

W 2009 r. na konto naszego stowarzyszenia wpłynęła kwota 57490 złotych. Jesteśmy dumni, że tyle osób obdarzyło nas zaufaniem i powierzyło nam swój wielki mały 1%.

Z jednej strony rozpieszcza nas dumą, że akceptujecie Państwo sposób, w jaki gospodarujemy Waszą darowizną, ale z drugiej zdajemy sobie sprawę z ogromnej odpowiedzialności, jaka ciąży na naszym stowarzyszeniu. Za tak dużą hojność i szczodrość wszystkim z całego serca składamy podziękowania. Pomagamy głównie mieszkańcom naszego miasta i wspieramy lokalne inicjatywy. Środki pozyskane w ramach 1% nie są wykorzystywane do innych rzeczy niż tylko pomoc i wsparcie. Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze nie zatrudnia nikogo, wszelkie prace na rzecz stowarzyszenia członkowie i sympatycy wykonują społecznie.

Przekonani o wielkim sercu wszystkich ludzi zwracamy się z apelem, aby i tym razem przekazać swój wielki mały 1% Mareckiemu Stowarzyszeniu Gospodarczemu.

W tym celu na zeznaniu podatkowym trzeba wpisać:

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze
i podać także nasz nr **KRS 0000231763**

Zaznaczenie kwadracika „Wyrażam zgodę” spowoduje, że Urząd Skarbowy przekaże informacje kto był darczyńcą.

Dariusz Pietrucha, Redaktor naczelny

Konkurs Wiedzy o Markach rozstrzygnięty!

Znamy już laureatów pierwszej edycji Konkursu wiedzy o Markach w języku angielskim dla gimnazjalistów organizowanego przez radnego powiatu wołomińskiego Pawła Porębskiego oraz Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze. W związku ze zgłoszeniem się mniejszej liczby uczestników niż zakładano, organizatorzy postanowili nie przeprowadzać drugiego etapu konkursu, a pierwszy etap potraktować jako finał nagradzając wszystkie osoby, które zgłosiły swój udział. Konkurs odbył się 12 grudnia w siedzibie głównego sponsora Szkoły Językowej English Club przy al. Piłsudskiego 102a. Uczestnicy musieli m.in. wskazać rok, w którym Marki uzyskały prawa miejskie, wymienić gminy graniczące z naszym miastem, narysować herb Marek, czy też wiedzieć, gdzie ma swoje ujście rzeka Długa.

Tytuł laureata pierwszej edycji Konkursu wiedzy o Markach w języku angielskim uzyskał Krzysztof Banaszek wygrywając semestr bezpłatnej nauki w Szkole Językowej English Club. Drugie miejsce zajęli ex aequo Małgorzata Szymańska oraz Michał Wójcik.



Trzecie miejsce przypadło w udziale Małgorzacie Godlewskiej. Cała czwórka to uczniowie Gimnazjum Nr2 w Markach. Zwycięzcy oraz wszystkim finalistom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w nauce. Kto wie, być może nasi finaliści w przyszłości postanowią społecznie działać na rzecz naszego miasta, a może nawet zasiądną w miejskiej radzie?

Niestety, mimo wcześniejszych deklaracji dyrekcji Gimnazjum Nr 1 nie poczyniono żadnych starań, by poinformować uczniów tej szkoły o konkursie oraz umożliwić im odpowiednie przygotowanie. Mamy nadzieję, że podczas organizacji kolejnych edycji konkursu wiedzy Markach dyrekcja zmieni swoje nastawienie do tego projektu.

W nagrodę za trud włożony przez grono pedagogiczne w przygotowanie uczniów Gimnazjum Nr2 organizatorzy konkursu przekazali część książek przeznaczonych na nagrody bibliotece szkolnej. Pomoc naukowe tego typu z pewnością pomogą nauczycielom zainteresować uczniów językiem angielskim i kulturą oraz urozmaić sposób prowadzenia lekcji.

*Sekretarz Konkursu
Paweł Pniewski*



„200 lat Ballady amerykańskiej” – koncert COTTON CAT w MOK w Markach

14 lutego przypadają imieniny Walentego oraz pochodzące z kręgu kultury zachodniej święto zakochanych. Także i u nas ta miła tradycja staje się coraz bardziej znana, więc Marecki Ośrodek Kultury w walentynkową niedzielę zaprosił markowian na piękny koncert osadzony mocno w kulturze Stanów Zjednoczonych - „200 lat ballady amerykańskiej”, który wykonał dla zgromadzonych bardzo licznie słuchaczy znany warszawski duet „Cotton Cat”. Ci, którzy pomimo śniegu i zimowego chłodu zdecydowali się przybyć w ciepłe, gościnne progi MOKu z pewnością nie żałowali ani przez moment, kiedy na scenie pojawili się Aneta i Kuba Michalscy. Publiczność została pochłonięta przez piękne głosy wokalistów, którzy w urokliwej, akustycznej aranżacji prezentowali najbardziej znaczące dla kultury amerykańskiej pieśni i ballady, okraszając je wiadomościami dotyczącymi wydarzeń historycznych z nimi powiązanych.

Koncert rozpoczęła zatem najstarsza z pieśni „Shenandoah” – dwustuletni, ale niezwykle popularny utwór pochodzący ze stanu Virginia oraz niewiele młodszy „Erie Canal”, wspominający czasy powstawania kanału Erie, łączącego Wielkie Jeziora z Atlantykiem. Chwilę potem duet „Cotton Cat” zabral nas w muzyczną podróż szlakami poszukiwaczy złota, przypominając przejmującą balladę „Dust in the wind” oraz wspomnieli dramatyczne wydarzenia wojny secesyjnej, aby w końcu znaną wszystkim piosenką z repertuaru Boba Dylana „Knocking on the heaven’s door” przenieść nas w czas dzikiego zachodu.

Kolejnymi etapami podróży przez historię Stanów Zjednoczonych były pieśni górnicze oraz przypominająca wojnę „Hammer song”, których rytm porwał słuchaczy, podobnie jak prezentowany autorski utwór Anety i Kuby Michalskich „W Dublinie”, do którego wykonania potrzebna była pomoc rozbawionej publiczności. Wiek dwudziesty w muzyce amerykańskiej reprezentowało kilka doskonale znanych, znakomitych utworów autorstwa Judy Collin, Dona MacLeana czy Harrego Chapina, których wykonanie w niejednym sercu wywoływało miłe wspomnienia. Kończący koncert utwór Johna Philippsa „California Dreaming” był także doskonałą puentą niedzielnego wieczoru, podczas którego zarówno publiczność jak i artyści mogli



na chwilę oderwać się myślami od zimowej zawiary i powędrować przez słoneczną Amerykę. Jak przyjemna i relaksująca była ta podróż świadczyły najlepiej długie, gromkie brawa, jakimi publiczność nagradzała bisujących artystów oraz wiele ciepłych słów, które usłyszeli oni od zauroczonych markowian podczas towarzyskiego spotkania w kularach. Wszyscy chętni mogli nabyć płyty duetu - oczywiście z dedykacjami od muzyków i spędzić przyjemne chwile na rozmowach podczas nieoficjalnego, towarzyskiego spotkania. Jak zapewniła Dyrektor MOK, Krystyna Klimecka „Cotton Cat” będzie w Markach zawsze mile widzianym gościem - zapraszamy więc na ich koncert już teraz!

*Anna Dąbrowska - Pękocka
MOK w Markach*



Pomoc poszkodowanym w pożarze

Pragniemy poinformować, że z dniem 28.02.2010 Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze kończy akcję pomocy w formie udostępnienia konta bankowego do przekazywania wpłat rodzinie, której w Wigilię Świąt Bożego Narodzenia doszczętnie spłonął warsztat.

Składamy bardzo serdecznie podziękowania wszystkim, którzy okazali serce i dokonali wpłat na konto zamieszczone w styczniowym numerze naszej gazety. Wszelkie przesłane środki przekażemy poszkodowanym. Jednocześnie informujemy, że Mareckie Stowa-

rzyszenie Gospodarcze przekazało ze środków zgromadzonych w ramach tzw. 1% kwotę 2500 złotych.

Dołożyliśmy wielkich starań, aby w tak trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się wspomniana rodzina oprócz pomocy materialnej odczuli, że otacza ich życzliwość ludzka, oraz że nie zostali zostawieni samym sobie.

Pozostaje życzyć im, aby po tak traumatycznym przeżyciu omijały ich wszelkie troski, a czas jak najszybciej zbliznił rany związane z tym wydarzeniem

Redakcja

Newsletter m@recki

www.marki2020.pl

Newsletter m@recki to nie tylko źródło informacji

To także miejsce, gdzie mieszkańcy Marek mogą wyrazić opinię i komentować codzienne sprawy. To także świetne miejsce, by pytać Was o tematy ważne, ciekawe, bieżące a czasem kontrowersyjne. W poprzednim numerze zamieściliśmy sondę, w której mieliście, Drodzy Czytelnicy, wystawić w nowej, szkolnej skali stopień za dotychczasowe odświeżanie Marek.

Najwięcej spośród grona 98 głosujących osób wystawiło urzędnikom ocenę „mierną” (37).

Drugą pod względem wielkości grupę stanowią najostrzejsi krytycy zimowych działań: 25 osób postawiłooby pałę.

Na trzecim miejscu znaleźli się ci, którzy uznali, że miasto spisało się na trójkę (24). Z kronikarskiego obowiązku dodam, że 9 osób wystawiło ocenę dobrą, jedna bardzo dobrą, a dwie – uwaga! – celującą.

W najnowszym numerze poruszamy jeden z najbardziej gorących tematów, czyli sprawę remontu Pomnika Dziesięciu Powieszonych, znajdującego się między al. Piłsudskiego a targowiskiem przy Paderewskiego. W budżecie miasta przeznaczono na wykonanie prac 160 tys. zł. Pomysł wzbudził ostre dyskusje w internecie, a sprawą zainteresowały się nawet lokalne media. Dlatego postanowiliśmy zapytać Was, co na ten temat sądzicie.

Pytanie jest proste:

Czy w tym roku miasto powinno wyremontować Pomnik Dziesięciu Powieszonych?

Do wybory są trzy odpowiedzi:

Tak, pamięć o historii nie ma żadnej ceny

Nie, 160 tys. zł trzeba przeznaczyć na pilniejsze cele.

Nie mam zdania

Jak na razie większość osób zdecydowanie mówi „nie”.

A jakie jest Twoje zdanie?



Jeśli chcesz zaprenumerować darmowo **newslettera m@reckiego**, wejdź na stronę www.marki2020.pl. Wystarczy wpisać w prawym górnym rogu adres poczty elektronicznej. Po dokonaniu potwierdzenia na Twoje konto regularnie będzie przychodzić najnowsze wydanie **newslettera m@reckiego**.

Kwestionariusz Marecki



Jarosław Jażdżik – społecznik - mieszkając w Warszawie członek radynadzorczejdużejspółdzielni mieszkaniowej. W latach młodzieńczych instruktor harcerski. Z zamiłowania i wykształcenia fotograf, członek WTF, dziś niestety nieaktywny, ale przyjdzie jeszcze ten dzień. Negocjator nie wojownik, choć czasami waleczny. Jak sam mówi, dla niego Marecki rozdział życia rozpoczął się w 2003 roku gdy sprzedaliśmy mieszkanie w Warszawie i zbudowaliśmy w Markach dom. W grudniu tego samego roku staliśmy się formalnie markowianami - zameldowaliśmy się. Od zeszłego roku staram się robić coś dla naszego miasta. Zaczęło się od akcji „obwodnica”, w tym roku WOSP a w planach są już następne. Żona Jadwiga, zawodowo profesjonalna księgowa, prywatnie miłośnik wycieczek górskich. Syn Jakub student, specjalizacja grafik komputerowy i fotograf, twórca startującego portalu mojpowiat.pl. Rowery są naszym rodzinnym hobby i każdą wolną chwilę spędzamy w siodełku poznając Marki i okolice.

Kiedy myślę o Markach ...

... to mój dom

Cenię to miasto ...

... za garstkę aktywnych mieszkańców.

Wstyd mi ...

... że w Markach jest znów niebezpiecznie.

Moim ulubionym miejscem jest ...

... mój dom, ale wierzę, że doczekam na inne miejsca integrujące mieszkańców a zarazem pozwalające na chwile wytchnienia i relaksu.

Najbardziej brakuje mi...

... rynekczku z knajpkami i sklepikami, deptakiem - marzenia.

Gdybym mógł coś zmienić zacząłbym od...

... zacząłbym od integracji środowisk i ludzi którzy chcą robić coś dobrego dla miasta, jego mieszkańców, dla nas.

Gdyby Marki dostały 100 mln zł, wydałbym je na...

... i miały już obwodnicę oraz kanalizację wydałbym je na stworzenie mojego wymarzonego rynku, deptaka, niekoniecznie w środku miasta. Kwota ta byłaby raczej za mała, ale pozwoliłoby zaplanować taką inwestycję oraz rozpocząć proces tworzenia miejscowego centrum wypoczynkowo-kulturalnego. Można by pokusić się o stworzenie miejsca przyjaznego mieszkańcom. Chyba mrzonki, tak jak integracja środowisk Mareckich, ale cóż róbmy swoje.

Burmistrzowi i radnym chciałbym powiedzieć prosto w oczy...

... Myślę, że brak skuteczności w radzie i urzędzie, ale jeszcze za mało wiem i trudno mi autorytatywnie wystawiać oceny.

Marki za 10 lat to...

... Europejskie bezpieczne miasteczko z obwodnicą, kanalizacją, rynkiem lub innym miejscem spacerów i spotkań mieszkańców nie tylko w niedzielne popołudnie.

Klub Radnych „O Przyszłość Marek” do Państwa dyspozycji



Ryszard Korotko



Jacek Orych



Tadeusz Skłodowski



Tadeusz Pasternak



Grzegorz Młodzianowski

e-mail: radni@msg.net.pl tel.: 506-607-318

Ubezważnowolnienie jako wyraz troski, czy pozbawienie swobody decyzji ?

Uzyskanie pełnoletności oznacza nabycie pełnej zdolności do czynności prawnych, czego następstwem jest możliwość decydowania o sobie. Osoba pełnoletnia swobodnie dysponuje posiadającym majątkiem, zawiera umowy, podejmuje decyzje związane ze swoim zdrowiem oraz decyduje o ewentualnym leczeniu.

W niektórych przypadkach związanych z osobami dotkniętymi upośledzeniem umysłowym, chorobą psychiczną lub cierpiącymi na zaburzenia psychiczne wynikające np. z pijaństwa czy narkomanii niezbędne jest, aby wsparte zostały w podejmowanych decyzjach.

Znane są przypadki osób pełnoletnich upośledzonych umysłowo, które nie wyrażając zgody na przeprowadzenie niezbędnej operacji uniemożliwiały lekarzom ratowanie ich życia. Osoby takie pozbawia się częściowo /ubezważnowolnienie częściowe/ lub całkowicie /ubezważnowolnienie całkowite/ zdolności do czynności prawnych, czyli możliwości podejmowania decyzji. Ubezważnowolnienie jest więc wyrazem pomocy, troski i opieki nad konkretną osobą.

Ubezważnowolnienie częściowe:

Osoba ubezważnowolniona częściowo pewne czynności prawne dokonuje samodzielnie, pewne jedynie za zgodą przedstawiciela ustawowego /kuratora/, niektórych dokonać nie może, gdyż dotknięte będą wadą nieważności. Samodzielnie osoba ubezważnowolniona częściowo dokonywać może: czynności związanych z umowami powszechnie zawieranymi w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego /korzystanie z drobnych usług np. fryzjer, drobne zakupy/. Zarządzać swoim zarobkiem, z wyjątkiem sytuacji, gdy z ważnych powodów sąd opiekuńczy postanowi inaczej. Swobodnie rozporządzać przedmiotami majątkowymi, które przedstawiciel ustawowy oddał jej do swobodnego użytku. Może podejmować działania nie będące ani zobowiązaniem /np. do wykonania jakiegoś zlecenia/, ani rozporządzeniem /np. rozporządzeniem majątkiem/. W większości dokonywanych przez osobę ubezważnowolnioną częściowo czynności prawnych dla ich ważności wymagana jest zgoda przedstawiciela ustawowego. Są to wszelkie czynności prawne o charakterze zobowiązującym lub rozporządzającym jak np.; kupno, sprzedaż /wykraczające poza zakres drobnych

bieżących spraw życia codziennego/, najem, zlecenie, darowizna. W sprawach ważniejszych jak np.; sprzedaż mieszkania, kurator będzie musiał dodatkowo uzyskać zgodę sądu opiekuńczego. Osoba ubezważnowolniona częściowo może zawrzeć małżeństwo /zgoda sądy w przypadku osób upośledzonych umysłowo lub chorych psychicznie/. Nie może natomiast ubezważnowolniony częściowo sporządzić, zmienić lub odwołać testamentu.

Ubezważnowolnienie całkowite:

Osoba ubezważnowolniona całkowicie pozbawiona jest możliwości dokonania czynności prawnych. Nie może ona sprzedać, podarować swego majątku lub jego części, składać oświadczenia woli /np.; w kwestii przyjęcia testamentu lub darowizny/, kupić niczego wartościowego, zobowiązać się do wykonania dzieła lub zlecenia, wynająć mieszkania, zawrzeć małżeństwa, uznać dziecka, sporządzić lub odwołać testament. Tylko rodzice, opiekun lub kurator w jej imieniu dokonywać mogą czynności, które odniosą ważny skutek prawny.

Samodzielnie ubezważnowolniony całkowicie może, jak określa to ustawa dokonać czynności związanych z drobnymi bieżącymi sprawami życia codziennego /korzystanie z drobnych usług np.; fryzjer, drobne zakupy/.

Postępowanie o ubezważnowolnienie:

Wniosek o ubezważnowolnienie rozpoznaje Sąd Okręgowy w składzie trzech sędziów. Może go wnieść określony w ustawie krąg osób. Jest to: małżonek osoby, która ma być ubezważnowolniona, jej krewni w linii prostej oraz rodzeństwo, jej przedstawiciel ustawowy, przysposabiający oraz prokurator.

Krewni w linii prostej i rodzeństwo tracą uprawnienie do złożenia wniosku o ubezważnowolnienie, jeśli osoba o której ubezważnowolnienie wnioskuje ma ustanowionego przedstawiciela ustawowego.

Podstawa prawna:

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 1964 r., nr 16, poz. 93 z póź. zm.).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 1964 r. nr 43 poz. 296 z póź. zm.).

Bezpłatne Porady Prawne

Praktyczne porady prawne

udzielane bezpłatnie

w każdy czwartek

w godzinach 17.00 - 18.00

przez prawnika Radosława Romanowskiego

w siedzibie Gazety MSG

Marki, Al. Piłsudskiego 138. Piętro I

ARTMEBL
Antyki Meble
Sprzedaż Kupno Renowacja
Adaptacje starych mebli do nowoczesnych wnętrz
tel. 502-728-944
www.artmebl.pl



ART - VET
PRZYCHODNIA
WETERYNARYJNA

05-270 Marki, ul. I. Paderewskiego 2b, tel. (22) 781 22 97

02-130 Warszawa, ul. Baleya 3, tel. (22) 487 85 95

www.artvet.pl

LASER, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, LABORATORIUM

INTERNA, NARKOZA WZIEWNA, LAPAROSKOPIA

DERMATOLOGIA, STOMATOLOGIA

USG, RTG, EKG

W sobotę, trzynastego, w samo południe

Grupa Marki 2020, która była inicjatorem akcji „Tak dla Obwodnicy Marek”, „Świetlik Mój Przyjaciel” oraz „Św. Mikołaj mieszka w Markach”, dotąd działała w sposób nieformalny. Do ważnej zmiany doszło 13 lutego. Tego dnia, w samo południe, w Pałacu Briggsów doszło do spotkania, na którym zawiązano Stowarzyszenie Grupa Marki 2020. Gruby plik potrzebnych dokumentów został już złożony do warszawskiego sądu rejestrowego.

- Zakładamy stowarzyszenie z dwóch głównych powodów. Po pierwsze, chcemy aktywnie uczestniczyć w życiu miasta. Inaczej będziemy traktowani jako stowarzyszenie niż jako nieformalna



grupa. Po drugie, zamierzamy sięgać po np. unijne środki, które pomogą nam w działalności. A tego się nie da zrobić, działając bez prawnej struktury – mówią prezes Jacek Orych i wiceprezes Szczepan Ostasz.

W statucie stowarzyszenia znajdują się m.in. zapisy o działaniach na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, na rzecz budowy infrastruktury, monitoringu działalności władz samorządowych czy wspierania i inicjowania akcji edukacyjnych, kulturalnych czy charytatywnych.

- Zartobliwie mówiąc, naszym patronem jest litera „i”. Pozналиśmy się przez internet, zaczęliśmy naszą działalność od akcji na rzecz infrastruktury drogowej. Chcemy, by mieszkańcy Marek byli jak najlepiej informowani, dlatego m.in. uruchomiliśmy strony internetowe, m.in. poświęcone sprawie obwodnicy Marek. Wreszcie nasze stowarzyszenie chce stać się platformą, która wesprze najciekawsze inicjatywy, których pomysłodawcami są mieszkańcy naszego miasta – mówi wiceprezes Tadeusz Markiewicz.

Nieprawdą jest, że działalność stowarzyszenia zdominowali panowie. Dowodzą tego wyniki wyborów – zarówno do zarządu stowarzyszenia, jak i komisji rewizyjnej. Do władz Grupy Marki 2020 weszły panie, prezes: Aleksandra Nizioł oraz Wioletta Markiewicz. Do komisji rewizyjnej - Katarzyna Dwornikiewicz.

- Chcemy działaniom Panów nadać bardziej kobiecą twarz. Ponadto mamy swoje pomysły, by nasz marecki świat był dla nas przyjaźniejszy i lepszy. Planujemy, by część naszych działań dotyczyła grona najmłodszych, zdolnych, którym trzeba ofiarować wędkę, a nie rybę, aby mieli szansę wydostać się z niesprzyjających warunków środowisk – podkreślają panie.

Skład komisji rewizyjnej uzupełniają Jarosław Jażdżik i Paweł Grędziński.

- Pomysłów nam nie brakuje. Zaczynamy się przygotowywać do wdrożenia odpowiednika brytyjskiego serwisu „fixmystreet”. Dopracujemy szczegóły akcji meldunkowej oraz koncepcję akcji „Pępek Powiatu”, związanej z jak najliczniejszym udziałem obywateli naszej małej ojczyzny w tegorocznych, jesiennych wyborach – tłumaczy prezes Jacek Orych.

Osoby, które chcą dołączyć do Grupy Marki 2020, proszone są o kontakt e-mailowy na adres:

grupa@marki2020.pl

Grupa Marki 2020
Stowarzyszenie

Wędkarstwo – Ekologia – Etyka



Śledząc historię wędkarstwa zauważymy, że przestało być sportem elit, lecz stało się powszechnym. Przed Polskim Związkiem Wędkarskim (PZW) staje dziś wielkie wyzwanie – jak wychować młodzież? Chodzi o to, aby obecni adepci wędkarstwa posiadali nie tylko umiejętność łowienia ryb, ale też posiadali wiedzę ze znajomości flory (czyli roślin wodnych) oraz z fauny (czyli zwierząt żyjących w wodzie).

Taki adept - oprócz znajomości regulaminu amatorskiego połowu ryb - powinien znać historię swojego Koła PZW, a wtedy staje się wędkarzem pełnowartościowym, budzącym szacunek nie tylko wśród rówieśników, ale również wśród starszych kolegów wędkarzy.

Dlatego Gazeta MSG wraz z PZW Koło Miejskie nr 14 w Markach poprzez zabawę w formie pytań, quizów, rebusów, które będą umieszczane w gazecie, chcą poszerzyć świadomość, że wędkarstwo to nie tylko siedzenie z wędką nad wodą, ale także wartości: etyka zachowania i ochrona ekologii.

Pytania, quizy, rebusy o tematyce wędkarstwa, fauny, flory dedykujemy młodzieży, kadetom i juniorom do lat 18. Odpowiedzi należy kierować na adres e-mailowy gazety z podaniem imienia nazwiska oraz wieku uczestnika zabawy do 15 dnia każdego miesiąca. Zapraszamy do zabawy!

Jan Orłowski, sekretarz Koła PZW

Pytanie;

Jakie stosujemy formy ochrony ryb?

Odpowiedź znajdziecie w następnym numerze gazety.



POLSKI ZWIĄZEK WĘDKARSKI

Towarzystwo Przyjaciół Marek
marki.net.pl
portal społeczności marek

zapraszają do wzięcia udziału w

**konkursie fotografii
amatorskiej
Marki Zimą**

organizowanym
pod Patronatem Burmistrza Miasta Marki
przy współpracy
z Mareckim Ośrodkiem Kultury
oraz ze Szkołami mareckimi

Termin nadsyłania prac:
14 marca 2010

Regulamin, wyniki:
marki.net.pl/konkurs

Naszą gazetę znajdziesz w tych miejscach:

1. Sklep „U Gabrysi”, ul. Małachowskiego 112
2. Delikatesy Mięsne ul. Małachowskiego 4
3. Sklep Osiedlowy u Pani Wandy, ul. Piłsudskiego 115 D
4. Sklep Pani Iwony Groszyk, ul. Piłsudskiego 109
5. KRYS MAR, ul. Szczęśliwa 30
6. MIRA MAR, ul. Piłsudskiego 87
7. RSH Sklep nr 28, ul. Bandurskiego 3
8. RSH Sklep nr 31, ul. Piłsudskiego 138
9. Sklep Ogólnospożywczy, ul. Wspólna 30
10. Sklep „Kolibier”, Osiedle „Horowa Góra”
11. Sklep ul. Sportowa
12. Poczta Polska, ul. Sportowa
13. Sklep, róg ul. Sowińskiego i Sportowej
14. Sklep, ul. Szkolna
15. Sklep, ul. Ząbkowska
16. Sklep, ul. Leśna
17. Sklep, ul. Kosynierów
18. Sklep u Zenka, ul. Główna
19. Przychodnia ESCULAP, ul. Fabryczna 1
20. Urząd Miasta Marki
21. Spółdzielczy Bank Ogrodnicy ul Piłsudskiego (oddział i filia)
22. Sklep Państwa Sobańskich, ul. Pomnikowa 19
23. Sklep Spożywczo Monopolowy „GABRIELA”, Małachowskiego 12
24. MARCPOL, Al. Piłsudskiego
25. Sklep Spożywczt ADAM, ul. Kościuszki 64B
26. Sklep Spożywczy Iwona Prus, ul. Pułaskiego 36A
27. Sklep Spożywczy Ewa Szczepanowska, ul. Legionowa 57D
28. Sklep Spożywczy Maria Broma, Wanda Broma, ul. Legionowa 38
29. Sklep Promyk Gendek Hanna, Pajer Małgorzata, ul. Radna 2
30. RSH sklep nr 3 Pawilon, ul. Legionowa 1
31. Sklep Smok Andrzej Smoczyński, ul. Mała 3
32. Sklep Renata Wołowicz, ul. Ks. Ignacego Skorupki 2a
33. Sklep Ewa Gajo, ul. Cmentarna 4
34. Sklep Maria Bartosińska, ul. Dmowskiego
35. Kwaciarnia „Kamelia” Ryszard Surmacz, ul. Lipowa 2
36. Sklep Spożywczy „Wikola”, ul. Promienna 15
37. Apteka, ul. Piłsudskiego 176
37. Market „Nowy”, ul. Kościuszki 36
38. ELPAT - księgarnia językowa, kosmetyki, ul. Briggsów 5
39. Kiosk - sklep zabawkarski, ul. Piłsudskiego 28
40. Sklep zoologiczny, ul. Piłsudskiego 74
41. Sklep spożywczy SARA, ul. Podleśna 2
42. MAX Sklep Spożywczy, Al. Piłsudskiego 4



Projektowanie stron WWW
Grafika komputerowa
Reklama internetowa
Pozycjonowanie
Banery
Flagi

WebReklama®

Hosting Domeny
od 45 zł od 25 zł

www.webreklama.pl



INTERIOR CENTRUM

Interior Centrum Sp. j.
05-260 Marki, ul. Ciurlionisa 3
tel. 022 799 18 19, fax 022 771 24 96
e-mail: interior@grupapbs.com.pl, www.interiorcentrum.com.pl

CENTRUM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW

KRESEL BOLIX KRESEL weber

Elewacje wykonane w systemie Terranova

Firma specjalizuje się w handlu detalicznym i hurtowym materiałami budowlanymi.

Oferuje:

- płyty gipsowo-kartonowe
- profile do płyt g-k i sufitów podwieszanych
- sufity podwieszane mineralne ARMSTRONG
- docieplenia poddaszy - wełna ISOVER, PAROC, URSA
- styropian TERMO ORGANIKA
- cement, cegła, wapno
- kleje do glazury CERESIT, ATLAS, CEKOL
- gipsy szpachlowe i tynkarskie DOLINA NIDY, KNAUF, CEKOL.

MIESZAMY TYNKI I FARBY JUŻ OD 24 h

psb POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

OGŁOSZENIA DROBNE

- Siedzisz w domu z dzieckiem? Chcesz dorobić? Zadzwoń 604 44 69 96.
- Zatrudnię odpowiedzialną panią do opieki nad chorą i prowadzenia domu w Markach. Kontakt 514 005 867
- Praca dodatkowa, w domu, bez zobowiązań. Współpraca z Oriflame to duże zarobki. Tel. 509 278 789
- POSZUKUJĘ PRACY: młoda, energiczna, studia budowlane. Doświadczenie: praca w biurze projektowym i wydziale architektury. Znajomość AutoCada. Telefon: 507 276 280



KANCELARIA DORADZTWA PRAWNEGO

DORADZTWO PRAWNE Z ZAKRESU:

prawa spółek handlowych, prawa gospodarczego,
prawa cywilnego, prawa pracy,

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA OSÓB FIZYCZNYCH ORAZ PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH:

zastępstwo procesowe, udzielanie porad
i opinii prawnych, sporządzanie i opiniowanie umów,
porozumień, wypowiedzeń, oświadczeń,
windykacja należności

Honestus sp. z o.o., ul. Kościuszki 43, 05-270 Marki
tel. 022 242 60 26, 022 242 60 23, fax 022 242 60 01
www.honestus.pl, e-mail: honestus@honestus.pl

TOYOTA MARKI
Władysław Cygan



tel. 022/ 763 70 00

05-270 Marki,
Al. J. Piłsudskiego 2B



www.toyotamarki.com.pl

PRODUKCJA ŚRODKÓW DO MYCIA I CZYSZCZENIA

Godex

inż Cecylia Godłewska

ul. Strzelecka 14 (os. Zieleniec); 05-270 Marki
tel/fax (022) 781 29 61, tel. (022) 781 29 60, tel. kom. 0 515 086 884

e-mail: godex@neostrada.pl



WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Piłsudskiego 25, 05-270 Marki, tel. 022 781 17 07, fax 022 771 32 10
e-mail: budomarket@budo-market.pl, www.budo-market.pl

Budo-Market SJ
tel. 022 771 21 32

Ściany - Dachy - Tynki
tel. 022 771 32 09

Art. metalowe i narzędzia
tel./fax 022 781 16 77

Instalacje sanitarne
tel./fax 022 771 32 11

Okna - Drzwi
tel./fax 022 771 34 24

Wagi dźwigowe
tel./fax 022 771 34 22

SULTAN
Centrum Konferencyjne

imprezy okolicznościowe

tel. 022 781 31 48; 0-602 254 058
ul. Piłsudskiego 217a; 05-261 Marki
www.centrunsultan.pl



CERTYFIKACJA
ENERGETYCZNA BUDYNKÓW

tel. 0-503-610-503,

e-mail: biuro@audycer.pl



Skłodowscy

KANCELARIA PODATKOWA

Buchalter Skłodowscy sp.j. Skłodowscy sp. z o.o.

ul. Kościuszki 43, 05-270 Marki

tel. (0 22) 242 60 00, fax (0 22) 242 60 01

buchalter@sklodowscy.pl, www.sklodowscy.pl

Zielona Galeria

Zielona Galeria to Twoje wymarzone miejsce – u nas znajdziesz odpowiedni prezent dla ukochanej osoby, upominek dla teściowej czy drobiazg dla znajomych, kupisz kwiaty na każdą okazję, a piękny obraz z naszej Galerii stworzy niepowtarzalny klimat w Twoim domu.

Kwiaty

Szkło i porcelana

Biżuteria

Prezenty i upominki

Meble i Dekoracja wnętrz



ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 9.00 – 19.00

ZIELONA GALERIA
Ul. Gdyńska 63
05-200 Wołomin

www.zielonagaleria.pl

Tel 022/ 776 37 52

Tel/Fax 022/ 776 25 36

e-mail: zielonagaleria@interia.eu

Bielizna, Rajstopy, Skarpety



Olenka
HURTOWNIA

Al. Piłsudskiego 132, 05-270 Marki

tel./fax 022-781 13 51, 0-602 39 14 44

www.olenka-hurtownia.pl, e-mail: hurtownia@olenka.waw.pl

